

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwumiesięczną dost. do domu dopłaca się 60 h.
na prowincyi:
rocznie 26 k. 40 h. z 2-królową wys. 32 k. — h.
kwartal. 6 „ 60 „ 8 „ —
miesięcz. 2 „ 20 „ 2 „ 70 „
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petirowy albo jego młodszy 20 h., nadesłane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.
Osobista korespondencya po 10 h. od słowa.

Numer pojedynczy:

	poran.	popołud.
We Lwowie	4 h.	6 h.
na prowincyi	6 h.	8 h.

Adres: „Słowo Polskie“
Lwów, ul. Chorażczyzny 1. 17.
TELEFON 541.

+ Francesco Crispi.

(Depesza „Słowa Polskiego“).

Neapol. Francesco Crispi zmarł wczoraj wieczorem o godz. 7:54. W chwili zgonu byli obecni przy jego łóżu członkowie rodziny i przyjaciele.

Wiadomość o śmierci jego zatelegrafowano natychmiast do królowej wdowy, króla i do wybitniejszych osobistości. Słychać, że Crispi w swoim testamencie naznaczył pewną polityczną osobistość, która ma zabrać do siebie jego papiery, dokumenta i pamiętniki i zająć się publikacją tychże.

Dzienniki dowiadują się, że zwłoki Crispiego przewiezione będą okrętem do Palermo, gdzie też odbędzie się jego pogrzeb kosztem miasta.

Włochy poniosły bolesną stratę. Po wielu tygodniach choroby — przeniósł się do wieczności sędziwy mąż stanu, z którego nazwiskiem związane są niejako dzieje Włoch od lat 40. Po Cavourze był to niewątpliwie najwybitniejszy polityk włoski.

Francesco Crispi urodził się d. 4 października 1819 r. w Ribera na wyspie Sycylii. Studya prawnicze odbywał w Palermo, poczem osiadł, jako adwokat w Neapolu.

W styczniu 1848 r. wziął Crispi wybitny udział w rewolucyi w Palermo i aż do chwili zgniecenia powstania w r. 1849 był delegatem i szefem oddziału w ministerstwie wojny rewolucyjnego rządu.

Po uśmierzeniu rewolucyi, uciekł Crispi do Piemontu, a w r. 1853, wydany stamtąd udał się przez Malte do Anglii, gdzie nawiązał stosunki z Mazzinim. W roku 1859 powraca do Włoch i organizuje z Garibaldim ekspedycję do Sycylii, w której sam bierze żywy udział.

W r. 1861 wybierają Crispiego posłem do parlamentu, w którym objął przewodztwo monarchicznej lewicy. Organem tej radykalnej (ale nie republikańskiej) partyi była założona w r. 1865 przez Crispiego *Riforma*. Po upadku t. zw. „Consorteria“ w dniu 18 marca 1876 r., obrano Crispiego prezydentem Izby. W r. 1877 udał się Crispi w podróż po Europie. Odwiedził Bismarka w Gasteinie, a w jesieni tegoż roku dłuższy czas bawił w Berlinie.

Po upadku rywala Crispiego, Nikotery, który naraził się w r. 1877 poł. Włochom, przez ostre zarządzenia w Sycylii, mianowany został Crispi ministrem spraw wewnętrznych.

W r. 1878 denuncjowali go przeciwnicy z powodu rzekomo przezeń popełnionej bigamii, a choć Crispiego w procesie sądowym uwolniono, (gdyż pierwsze jego małżeństwo, zawarte w Malcie, było nieważne z powodu braku formalności) — to przecież wina jego moralna wydawała się tak oczywistą, że Crispi w marcu 1878 r. musiał podać się do dymisyi.

Dopiero w kwietniu 1887 został Crispi, którego wpływ w parlamencie był wciąż duży — ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie Depretisa, a po jego śmierci (29 lipca) objął także tekę spraw zagranicznych i prezydium gabinetu. Crispi nie tylko uznawał potrzebę trójprzymierza, ale usiłował jego węzły jeszcze zacieśnić i w tym celu odwiedzał kilkakrotnie kanclerza Bismarka w Friedrichsruhe, oraz jeździł do hr. Kalnokyego (w roku 1888) do Karlsbadu.

W r. 1888 odznaczony został Crispi orderami: włoskim Anuncyaty i pruskim Czarnego Orła. W r. 1889 towarzyszył Humbertowi I. do Berlina. Tam był Crispi przedmiotem gorących owacyj.

Z powodu agresywnego stanowiska Crispiego wobec Francyi, z którą chciał nawet przy sposobności odnowienia traktatów handlowych, zerwać stosunki, naraził się Crispi swoim b. zwolennikom, t. j. radykałom.

D. 13 września 1889 był Crispi przedmiotem zamachu, jaki nań wykonał w Neapolu radykał Caporali, znany ze swych sympatyj ku Francyi. Crispi odniósł ciężką ranę od kamienia nań rzuconego.

Ogół sprzyjał jednak polityce Crispiego, gdyż trójprzymierze zagwarantowało pokój, a traktat zawarty w maju 1889 z Menelikiem Abisyńskim, rozwinął politykę kolonialną Włoch.

Pomimo, iż pozornie posiadał Crispi większość Izby posłów w r. 1890, to przecież, gdy usiłował rozwinąć nowy program ekonomiczny dla uregulowania finansów i zaprowadzić zmiany w administracyi — prawica złączyła się przeciw niemu. W styczniu 1891 npadł.

Wówczas wrócił na adwokaturną do Rzymu. W r. 1892 przyczynił się do upadku Rudiniego. Napisał: *Scritti e discorsi politici* (1849—1890).

W życiu rodzinnem był nieszczęśliwy. Zwłaszcza syn Crispiego, przyczynił sędziwemu ojcu dużo zmartwień życiem rozwiązłym, które nawet Crispiego juniora zaprowadziło na ławę przestępców.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 12 sierpnia.

Mianowania.

Wiedeń. Wiener Ztg. ogłasza: Prezydent ministrów, jako kierownik ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował sekretarzy namiestnictwa Emila Glenickiego, Leona Kruszyńskiego i Edwarda Czermaka, oraz starszego komisarza powiatowego, Izydora Rozwadowskiego starostami, a komisarzy powiatowych Józefa Lange, Kazimierza Wysockiego i Macieja Biesiadeckiego sekretarzami namiestnictwa w Galicyi.

Wiener Ztg. ogłasza: Minister skarbu zamianował oficjale urzędu loteryjnego w Insbruku, Foitika, starszym oficjalem przy urzędzie loteryjnym we Lwowie.

Program przyszłych prac parlamentarnych.

Wiedeń. Slavische Correspondenz donosi, że dyspozycje co do rozdziału czasu pracy dla poszczególnych ciał parlamentarnych są obecnie przedmiotem rokowań i zdaje się, ulegną zmianie. Podług najnowszych propozycyj, które podobno w łonie rządu wzięto pod rozwagę, czeski Sejm w obecnym składzie więcej już nie ma być zwołany, lecz ma być z końcem sierpnia lub w początkach września rozwiązany, poczem natychmiast mają być dokonane nowe wybory. Tak nowo wybrany Sejm czeski zebrałby się w pierwszych dniach października, a Rada państwa dopiero w listopadzie. Rząd podobno zachowuje się przychylnie wobec tych propozycyj, bo miałby więcej czasu dla przygotowania sesyi parlamentu.

Posel austriacki w Meksyku.

Wiedeń. Nowozamianowany austro-węgierski poseł w Meksyku, hr. Hohenwart, wyjechał dziś na nowe swe stanowisko.

Przejechany przez pociąg.

Stanisławów. Dnia 10 sierpnia b. r. około godz. 11 przedpołudniem przejechał pociąg osobowy nr. 2111, zdążający ze Stanisławowa do Körösmező, pastucha, śpiącego na torze, między stacyami Tyśmieniczany a Tarnawicą, przyczem tenże poniósł śmierć na miejscu. Dochodzenie wdrożono.

Śmierć w rezerwoarze spirytusowym.

Budapeszt. Wielka firma spirytusowa Karol Winter zauważyła, że od pewnego czasu bywa z jej magazynów odprowadzana wielka ilość spirytusu jeszcze przed opodatkowaniem. Podejrzenie padło na pewnych podstawach przeciw urzędnikowi firmy Angeliemu. Angeli zmiarkowawszy, że podejrzenie pada na niego, zniknął gdzieś bez wieści. Dopiero onegdaj spostrzeżono jego zwłoki w jednym z rezerwoarów spirytusowych. Ośm godzin wypompowywano spirytus z rezerwoaru, aż wreszcie wydostano zwłoki samobójcy. Szkoda, jaką firma poniosła — wynosi przeszło 20.000 koron.

Przeciwko lichwie zbożowej.

Berlin. Wczoraj rozrzucono w Berlinie i okolicy przeszło 70.000 pism ulotnych, rozpowszechnionych przez partję socjalistyczną a skierowanych przeciwko lichwie zbożowej.

Zniesienie banków gry.

Bruksela. Rząd ma zamiar, w razie przyjęcia przez senat ustawy o zniesieniu banków gry w Ostendzie i Spa, odmówić zapłacenia odszkodowania, aby w ten sposób uniemożliwić dojście do skutku ustawy. Komisya senatu uchwaliła tymczasem zapłacenie odszkodowania dla Ostendy 5 milionów a dla Spa 3 miliony.

Powitanie Walderseeego.

Homburg. Marszałek hr. Waldersee przybył tu dziś przed południem. Na dworcu czekali nań: cesarz Wilhelm z następcą tronu, kanclerz Buelow

i wielu innych dygnitarzy. Cesarz ucałował Walderseeego i powitał go bardzo serdecznie, poczem udali się razem na zamek cesarski.

Nowe koleje.

Wiedeń. Inżynier Walery Dzieślewski we Lwowie i Karol Greulich w Lucernie, otrzymali zezwolenie na podjęcie przedwstępnych robót technicznych dla górskiej kolei wąskotorowej, poruszanej siłą pary lub elektryczności, ze stacyi Zakopane kolei Chabówka-Zakopane aż do t. zw. Czarnego Stawu, ewentualnie aż na szczyt Świńnicy albo Koziwierzch.

Wiedeń. Ministerstwo kolei żelaznych udzieliło na przeciąg jednego roku zezwolenia autoryzowanemu inżynierowi budownictwa Adamowi Idzikowskiemu w Krakowie, na podjęcie przedwstępnych robót technicznych, celem budowy wąskotorowej kolei z motorem elektrycznym od stacyi Podgórze-Płaszów wzdłuż gościńca rządowego i drogi gminnej aż do stacyi kol. państw. Podgórze-Bonarka.

O mandat po Szylagym.

Preszburg. W miejsce zmarłego Szylagiego, kandydować będzie z okręgu preszurskiego do Sejmu węgierskiego szanowany powszechnie kupiec, radca cesarski Wilhelm Günther na program stronnictwa liberalnego.

Wzlot balonem.

Wielki Warządyn. Balon wojskowy „Venus“, który wczoraj wzniósł się w Przemyślu wraz z oficerami Perathonerem i Töpferem spadł pod Wielkim Warządynem.

Sytuacja w Chinach.

Londyn. Standard donosi z Tientsinu pod datą wczorajszą: Podczas gdy inne mocarstwa protestują przeciwko powtórnej okupacyi pałacu letniego przez Anglików, Anglicy zamieszkali w Chinach z wielkim zadowoleniem patrzą na energiczne postępowanie angielskiego posła. Tylko zupełnie zdecydowane i silne wystąpienie wskazane jest w Pekinie.

Londyn. Biuro Reutersa donosi z Pekinu pod datą wczorajszą: Jutro odbędzie się narada posłów. Jak słychać, poseł angielski między innymi zaprotestuje także przeciwko wyborowi komisji dla rewizyi taryfy cłowej. Przypuszczają, że w tym wypadku wszyscy posłowie podniosą, iż nie jest możliwem już raz załatwionej kwestyi znowu zmieniać i wskazać na to, że wszyscy posłowie swego czasu zgodzili się na wybór wspomnianej komisji.

Sytuacja w południowej Afryce.

Londyn. Lord Kitchener donosi z Pretoryi pod datą wczorajszą: W pobliżu Brandfortu odbyła się w nocy z 7 na 8 sierpnia gorąca walka z Boerami. Anglicy mieli jednego zabitego i trzech rannych.

Skarb Krügera.

Londyn. O wielkim skarbie złotym prezydenta Krügera, były dotychczas rozpowszechnione rozmaite pogłoski. Ostatnia z nich powiada, że skarb ten znajdował się ukryty na jednym okręcie w zatoce Delagoa. O ukryciu tego skarbu dowiedział się pewien kapitan okrętu angielskiego i dał o tem znać konsułowi angielskiemu Crovemu, który wszedłszy w spółkę z pewnym włamywaczem, obiecał mu bardzo wysoką nagrodę od rządu angielskiego, jeżeli ów skarb, wartości 2 milionów funtów sterlingów, wykradnie. Wykradzenie jednak nie udało się, gdyż dowiedział się o tych zamiarach konsuł amerykański w zatoce Delagoa i kazał ów skarb przenieść na okręt amerykański. Sprawę tę poruszył na posiedzeniu Izby niższej poseł irlandzki Davies i zainterpelował rząd, czy te pogłoski są prawdziwe. Sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych Cronburne oświadczył, że rząd angielski o tem nie wie, że Delagoa jest terytorium portugalskiem, a konsuł, czy to kapitan okrętu angielskiego, nie mają prawa nie tylko skarbów Krügera, ale wogóle czyichkolwiek bądź zabierać, bez względu na to, na jakim one się okręcie znajdują.

Strejk robotników stali.

Nowy Jork. Prezes amerykańskiego Związku robotniczego zawiadomił strejkujących robotników stalowych, że mogą liczyć na poparcie moralne i pieniężne.

Z armii.

Wiedeń. Z *Dziennika rozporządzeń dla obrony krajowej*: Kadet zastępca oficera Jan Poeszek z 16 pp. obr. kraj. w Krakowie otrzymał szereg porucznika, a mianowicie w nieczynnym stanie obrony kraj. i przydzielony został do 15 pp. obr. kraj. w Opawie. Dalej przydzielono poruczników: Gustawa Zejda, nadkompl. w 20 pp. obr. kraj. w Stanisławowie do intendatury w Józefstadzie, Jana Pochlatko, nadkompl. w 20 pp. obr. kraj. w Stanisławowie do intendatury w Pradze, Karola Zideka, nadkompl. w 21 pp. obr. kraj. w St. Pölten do intendatury w Krakowie, Ludwika Ramelmayra, nadkompl. w 11 pp. obr. kraj. w Jicinie do intendatury w Przemyślu.

Urlop na rok otrzymał kapitan rachunkowy I kl. Stanisław Frankiewicz z 3 p. ul. obr. krajowej.

Wiener Ztg. ogłasza: Pułkownik korpusu sztabu generalnego Maurycy Czibulka, przydzielony do pełnienia służby w 18 pp. mianowany został zastępcą komendanta instytutu wojskowo-geograficznego. Pułkownik Karol hr. Solms-Wildenfels, komendant 12 p. dragonów przeniesiony w stan spoczynku, przyczem otrzymał order żelaznej korony 3 kl. z uwoln. od taksy. Podpułkownik Artur bar. Gelan z 12 p. drag. mianowany komendantem tego pułku. Najwyższe zadowolenie wyrażono kapitanowi I kl. Karolowi Kautnyemu z 1 p. art. korp.

Porucznik w rezerwie August Echt Bachofen z 13 p. drag. mianowany rotmistrzem II. klasy w rezerwie. Porucznika Frau. Tieffenthal Launskyego przeniesiono z 100 p. p. do kompanii piechoty gwardii przybocznej. Major-audytor Antoni Szupp we Lwowie otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa. Kapelmistrz Frau. Schubert z 93 p. p. otrzymał przy sposobności wystąpienia z czynnej służby złoty krzyż zasługi z koroną.

Balon rosyjski na Węgrzech.

Koszyce. We wsi Cziroka Hoszumezo spadł przedwczoraj balon z kilkoma oficerami rosyjskimi. Przytrzymano ich i spisano z nimi protokół, w którym zeznali, iż podjęli podróż dla studyów. Następnie przewieziono ich tutaj pod nadzorem agentów policyjnych. Po należytem wylegitymowaniu się przed władzą wojskową, zostali wczoraj puszczeni na wolność i za zezwoleniem komendanta korpusu zwiedzili miasto. Wczoraj wieczorem udali się z powrotem do Warszawy.

Pogrzeb ces. Fryderykowej.

Kronberg. Kondukt pogrzebowy ze zwłokami cesarzowej wdowy Fryderykowej wyruszył przedwczoraj o g. 9½ wieczorem wśród dźwięku dzwonów ze zamku i stanął o g. 10¼ w tumie protestanckim. Za trumną szedł sam jeden cesarz Wilhelm. Po złożeniu trumny na wspaniałym katafalku nastąpiło pobłogosławienie zwłok w obecności cesarza, synów cesarskich, członków rodziny królewskiej i kanclerza państwa.

Homburg. Wczoraj przed południem przybył tu osobnym pociągiem król angielski wraz ze swoją małżonką. Na dworcu kolejowym powitali ich jak najserdeczniej członkowie rodziny cesarskiej.

Kronberg. Wczoraj o godz. 4 po południu odprawionem zostało przy zwłokach cesarzowej Fryderykowej nabożeństwo żałobne. Cesarz i cesarzowa, królestwo angielscy i członkowie rodziny zmarłej zajęli miejsca przed ołtarzem, tuż przy katafalku. Po nabożeństwie i odpisaniu przez chór żałobnych pieśni, odprawił pierwszy kaznodzieja nadworny, Dryander, modły, poczem wygłosił mowę, w której przypomniał wielkie cierpienia i dolegliwości, jakimi Opatrzność nawiedzała zmarłą. Po ponownem pobłogosławieniu zwłok, chór odpiewał na zakończenie kantatę żałobną. Od zamku we Friedrichshofie aż do świątyni, wojsko tworzyło szpaler.

Wybory do Skupczyny.

Belgrad. W ściślejszych wyborach do Skupczyny zwyciężyli w Belgradzie obaj kandydaci rządowi.

Zmowa funkcyjnaruszów kolei miejskich.

Rzym. Funkcyjnarusze kolei miejskich rozpoczęli wczoraj znową, domagając się podwyższenia płacy i innych ustępstw.

Bomba w kościele.

Troyes (we Francji). W jednym z tutejszych kościołów podczas wczorajszej popołudniowej nauki religii eksplodowała bomba. Ławki i konfesjonały zostały zdruzgotane. Z obecnych w świątyni na szczęście nikt nie doznał szwanku.

Do bieguna południowego.

Kiel. Niemiecka ekspedycja dla zbadania bieguna południowego rozpoczęła wczoraj po południu podróż na pokładzie okrętu „Gauss”. Przed odjazdem wyraził jej sekretarz stanu w urzędzie oświaty, Bothe, podziękowanie cesarza i państwa za trudy, na jakie się wystawia, a zarazem życzenie, aby one zostały uwiecznione jak najpomyślniejszym skutkiem. Podziękował kierownik ekspedycji prof. Drygalski i zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć cesarza.

Pojedynek.

Lipto Szent Miklos. Odbił się tu pojedynek na szable między notaryusem dr. Schlesingerem a adwokatem Palugyałem. Przyczyną pojedynku był skandal, jaki wydarzył się w miejscu kąpielowym Lucki. Od dłuższego czasu goście kąpielowi, dając wyraz swym uczuciom antysemickim, wyszydzały na każdym kroku żydów. Gdy dr. Schlesinger przechodził wraz z damami obok stojącego na ulicy Palugyałego, zaczęli go tenże, nie pozdrawiając wcale idących z nim dam. Schlesinger zwrócił Palugyałowi uwagę na niestosowne zachowanie, się ten jednak odrzekł: „Wenn ich einen Juden anspreche, so muss er „habt acht“ stehen”. Epizodem tego zajścia był właśnie pojedynek, który odbył się wczoraj w Lipto Szent Miklos. Obaj przeciwnicy odnieśli lekkie rany.

Ischl. W obecności arcyks. Maryi Waleryi, jako protektorki odbyło się wczoraj poświęcenie nowej chorągwi Stowarzyszenia strzeleckiego w Ischl.

KRONIKA.

Dzisiaj w teatrze: „Wielki człowiek do małych interesów” komedia w 5 aktach Aleksandra Fredry (ojca).

Temperatura. Dzisiaj rano o godzinie szóstej było +12° R.

Ks. arcybiskup Bilczewski. który wraz z ks. Lenkiewiczem bawił w Blankenbergu, w kąpielach morskich, powraca w tych dniach do Lwowa.

Wiadomości osobiste. Prezydent wyższego Sądu Tehorznicki wyjechał za urlopem a zastępstwo jego, powróciwszy z urlopu, objął wiceprezydent Dylewski.

Rekolekcje dla kapłanów w tutejszem lać. Seminarium kleryków pod przewodnictwem O. Wróblewskiego T. J. odbędą się w tym roku dopiero w drugiej połowie września.

Mianowania i przeniesienia. Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował praktykanta sądowego, Wacława Jauaka, auskultantem sądowym.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował kancelistę w sądzie obwodowym w Jasle, Walentego Dąbrowskiego, asystentem kancelaryjnym w XI. kl. rangi w sądzie kraj. w Krakowie.

Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła zarządcę poczty, Leopolda Korytowskiego, z Jasła do Sambora, a kontrolora pocztowego, Józefa Neusteina, z Krakowa do Nowego Sącza.

Egzamina dojrzałości z terminem jesiennym odbywać się będą w gimnazjum:

- 1) św. Anny w Krakowie (poprawcze) dnia 18 września;
- 2) św. Anny w Krakowie uzupełniające egzamina dla kobiet dnia 19 września;
- 3) trzecim w Krakowie (poprawcze) dnia 20 września;
- 4) św. Jacka w Krakowie (poprawcze i całe) d. 21 września;
- 5) drugim (niemieckim) we Lwowie (poprawcze i całe) d. 12 września;
- 6) piątym we Lwowie (całe i poprawcze własnego zakładu) d. 14 września;
- 7) akademickim we Lwowie (poprawcze i całe) d. 18 września;
- 8) Franciszka Józefa we Lwowie (poprawcze) d. 23 września b. r.

W szkole realnej: 1) w Krakowie dnia 13 września;

2) we Lwowie dnia 16 września b. r.

Abituryenci gimnazjów z językiem wykładowym polskim, którzy mają składać egzamin poprawczy z jednego przedmiotu, a pragną go składać we Lwowie, mają się zgłosić w biurze dyrekcji gimnazjum Franciszka Józefa; abiturycenci, mający składać cały egzamin dojrzałości we Lwowie, w kancelarii Dyrekcji gimnazjum V.

Wszyscy inni abiturycenci w kancelarii dyrekcji jednego z wymienionych powyżej zakładów najpóźniej do dnia 4 września b. r.

Nowa filia gimnazjalna. Z dniem 1 września b. r. otwarta zostanie w domu pod liczbą 37 przy ulicy Łyczakowskiej we Lwowie dla ulżenia przepelnionym gimnazjom V. i III. filia gimnazjalna, obejmująca klasy od pierwszej do ósmej włącznie, pod osobnym kierownictwem.

Wpisy uczniów do tego zakładu odbędą w r. b. w dyrekcji V. gimnazjum we Lwowie. Uczniowie, uczęszczający dotychczas do gimnazjów we Lwowie, a w dzielnicy Łyczakowskiej zamieszkali, przyjęci będą do filii gimnazjalnej na Łyczakowie bez taksy wstępnej.

Wyrok w sprawie o rozruchy uliczne ogłoszony zostanie dzisiaj rano o godz. 9.

Egzamin na inżynierów kultury. Na podstawie rozporządzenia ministra wyznań i oświaty w porozumieniu z ministrem rolnictwa zostały zmienione paragrafy 4 i 19 rozporządzeń o egzaminach na inżynierów kultury. W myśl tych zmian, do egzaminów państwowych należy przedłożyć świadectwa z następujących przedmiotów, a mianowicie do pierwszego egzaminu z „geometrii wykresowej”, „fizyki i mechaniki”, „chemii”, do drugiego egzaminu państwowego świadectwo z „zastosowania geodezyi w technice kulturowej”, „znajomości maszyn agronomicznych” (znaj-

dujących zastosowanie w rolnictwie), „agronomicznego budownictwa”, „nauki zarządu gospodarstwa rolniczego”, „uprawy roślin”, „hydrauliki”, „mechaniki budownictwa”, „robót ziemnych i budowy mostów”, a to w każdym razie co najmniej z notą dostateczną.

Wyszkolenie w rysowaniu planów i terenów w „konstrukcji dróg i budowli wodnych”, „układaniu technicznych planów”, ma być przez kandydatów udokumentowane rysunkami, kwalifikowanymi przez docentów dotyczących fachów, również notą co najmniej „dostateczną”.

Przy egzaminie ustnym wymagana jest z każdego przedmiotu nota przynajmniej „dostateczna” i tylko w tym wypadku odpowiada kandydat warunkom.

Mundurki szkolne nie pomagają do umoralnienia źle wychowanych dzieci. Wczoraj dwóch łobuzów — jeden w mundurku II. gimnazjalnej klasy — dopuścili się złośliwego uszkodzenia cudzej własności w ulicy Trauguta 1. 19 A. W oczach właścicielki domu, mimo wołania, by dali spokój, wspięli się na dość wysokie sztachety przed domem, obłamali pół drzewa akacyi, która czerwono zakwitła i uciekli do domków kolejowych.

Wypadek z bronią. Dozorca domu przy ul. Zyblikiewicza pod l. 18, Stefan Juzyniec, kupił onegdaj od jakiegoś ślusarza na ulicy rewolwer, nie wiedząc, że jest nabitym. Wczoraj, korzystając z święta, począł rewolwer oglądać wraz z zamieszkałym w tym domu Janem Ślusarzem. Nagle padł strzał i kula przeszła na wylot przez lewą rękę Ślusarza. Rannego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego. Agent policyi Fischer odebrał broń Juzyniecowi i złożył ją w policyi. Ślusarz zaś udał się do szpitala powszechnego, gdzie, przesiedziawszy godzinę, nie mogąc doczekać się lekarza, odszedł do domu.

Samobójstwo. Wczoraj około 3½ popołudniu lokatorowie domu pod l. 2 przy ul. Stryjskiej, zaalarmowani zostali wystrzałem w mieszkaniu p. Stefana Wiwnickiego, urzędnika cementniczego. Weszli do pokoju i zastali go leżącego na ziemi z rewolwerem w rękę i skronią przestrzeloną. Wezwano pogotowie Towarzystwa ratunkowego, które opatrzywszy prowizorycznie ranę, odwiezło nieprzytomnego do szpitala. Samobójca nie zostawił żadnego listu. Powód targnięcia się na życie pozostanie prawdopodobnie tajemnicą.

Topielca wyłowiono wczoraj po 7 wieczorem w jednym z dołów ceglarnianych za rogatką stryjską. Są to zwłoki chłopaka leżącego około 14 lat. Biedak chciał się ochłodzić kąpielą i wszedłszy do dołu, utonął. Zwłoki wydobyli robotnicy ceglarniani i zawiadomili telefonem z rogatki policyę. Towarzystwa ratunkowego nawet nie wzywano, gdyż zwłoki były już zimne i zeszywniałe.

Kradzież w kościele. W kościele N. P. Maryi Śnieżnej otwartym wczoraj z powodu święta przez dzień cały, skradziono między 2 a 3 popołudniu z głównego ołtarza wota następujące: 9 sznurków koralu, srebrny krzyżyk i srebrne serce. Nadto otworzył świętokradca dobranym kluczem skarbone i zabrał całą jej zawartość.

Otruicie. W ulicy Kopernika pod l. 41 otrul się urzędnik pocztowy p. Michał Cz. Wezwane pogotowie towarzystwa ratunkowego odwiezło go, po dokładnem wypłukaniu żołądka do szpitala powszechnego.

Ogień dachowy powstał wczoraj w ulicy Grodeckiej pod l. 32, w składzie drzewa. Mieści się tam budka sadownika Tomasza Sochora z Jaryczowa. W budzie tej powstał ogień od iskry z samowara i objawwszy suche sznaty i słomę przeniosł się na dach. Zaalarmowana miejska straż pożarowa ugasila ogień tak szybko, że nie uczynił on wielkiej szkody.

Wielką awanturę urządził wczoraj robotnik kanalarski Stanisław Huk przy okazji wypłaty w domu pod l. 14, przy ulicy św. Marcina. Niezadowolony z otrzymanego napiwku, wytłukł wszystkie szyby w mieszkaniu właścicielki domu.

Przejechanie. Dorożkarz dwukonny nr. 275 przejechał wczoraj w ulicy Słonecznej chłopaka szynkarzkiego Karola Nibelskiego i potłukł go ciężko. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiezło chłopca do domu.

Kronika policyjna. W ulicy Piastów przystawili złodzieje drabinę do otwartego okna I. piętra w domu pod l. 14. Spłoszeni przez przechodniów zbiegli, pozostawiając drabinę. — Do mieszkania p. Jakóba Berkowicza, buchaltera, zamieszkałego przy ulicy Beisera pod l. 4, dobrali się wczoraj około g. 8-mej wieczorem złodzieje i skradli garderobę damską i męską, pościel, srebrną zastawę stołową, kubki, lichtarze i biżuterję, jak: złotą broszę, medalion, bransoletę i t. d. — Antoni Szpala, zarobnik, czując się niezdrowym i osłabionym, zdrzemał się na trawniku na placu Bema. Gdy się obudził, był już okradziony doszczętnie. Począł rozpytywać ludzi i odszukał złodzieja, Feliksa Węglawskiego, u którego znaleziono już tylko gotówkę, pokradzione bowiem rzeczy zdołał już sprzedać. — W ulicy Żółkiewskiej najechał dorożkarz nr. 149 na zarobnicę Domicję Grzegorzewską. Potracona wpadła na swe trzyletnie dziecko i oboje odnieśli ciężkie potłuczenia. — P. Leonowi Markiewiczowi skradziono w ulicy Żółkiewskiej z kieszeni kamizelki srebrny zegarek z łańcuszkiem.

25-letni jubileusz kapłański obchodził d. 29 z. m. rz. kat. proboszcz w Gurahumorze ks. Klemens Swoboda, inspektor szkolny powiatowy dla szkół polskich w pow. gurahumorskim.

Ze świata postępu techniki i przemysłu.

(Przedruk tylko z podaniem źródła).

(Kiosk meteorologiczny. — Prawo wiatrów. — Drogi depresji. — Typy pogody. — Powstanie minimum. — Pogorszenie się klimatu Galicji. — Przepowiadanie urodzajów. — Widmo ciepłe Langleya.)

W miejskim parku wiedeńskim ulubionym miejscu spacerowemu, mieszczącym posagi zasłużonych, hale muzyczne, restauracje i wiele innych pamiątek dla publiczności, wznosi się na wolnym miejscu stylowy kiosk meteorologiczny. O każdej prawie porze, grupa ludzi przechodząc tamtędy, zatrzymuje się przed nim, śledzi postęp linii stanu barometrycznego, którą kreśli samoczynnie aparat (*Barometrograf*), porównuje linie ciepłoty wskazywane termometrogramem (przrząd rysujący zmiany ciepłoty) patrzy na kierunek wiatru, i każdy oryentujący się w tych zjawiskach, kombinuje sobie dalszą prognozę pogody, dla swego miasta *an der schönen blauen Donau*.

Dyrektor obserwatorium meteorologicznego nad morzem, prof. Bebbler, autor znakomitych popularnych dzieł z tej dziedziny, podnosi z ubolewaniem, jakie to najdziwniejsze panują nieraz wyobrażenia o tych zjawiskach przyrodniczych u ludzi nawet wykształconych. Z porównywania kilku kart meteorologicznych, trwale i więcej można się nauczyć, niż z wyuczenia się na pamięć ciężkich wywodów z szkolnych podręczników.

Weźmy więc pod uwagę taką jedną kartę dla Europy: Widzimy na niej szereg linii (isobary), łączących miejscowości o jednakim ciśnieniu barometrycznym a więc np. linię, oznaczoną z boku cyfrą 765 (wysokość barometru 765 mm), dalej 760, 755, aż np. do 730, do najniższego stanu. Linia 765 wskazuje miejscowości, w których jest największe ciśnienie barometryczne (*maximum*), linia 730 gdzie jest najmniejsze (*minimum*) czyli okolice depresji.

Małe, pojedyncze lub podwójne chorągiewki, znaczne na karcie wskazują kierunek i siłę wiatrów; inne znaki, rodzaj opadów (deszcz, śnieg, grad, mgła i t. p.) cyfry przy znaczkach, temperaturę.

Od razu widzimy z takiej karty, że wiatry wieją na ukos od okolic z wysokim ciśnieniem, ku okolicom będącym pod depresją a przy samym *minimum* barometrycznym, wiatry krążą zawsze w kierunku odwrotnym do ruchu wskazówek na zegarze. Przyczyna tego jest zupełnie jasna, cięższe powietrze (podnoszące wyżej barometr) płynie do miejsc, gdzie ciśnienie jest mniejsze, dla zrównoważenia; tworzy się prąd powietrza, który z powodu obrotu ziemi dokola osi, nie płynie wprost od isobary wyższej ku niższej, ale na ukos. Ponieważ wiatry te płyną z wszystkich miejscowości o wysokim ciśnieniu ku *minimum*, przeto tam następuje niejako wir, wiatry okrążają isobary depresji barometrycznej.

I oto poznajemy prawo wiatrów Buy Ballota. Nastawiając plecy do wiatru, mamy (na północnej półkuli) barometryczne *maximum* po prawej stronie i trochę za sobą; *minimum* po lewej i cokolwiek przed sobą. Czem bliżej siebie leżą isobary, tem wiatr jest silniejszy, różnice ciśnień wyrównują się gwałtowniej.

Dla naszych okolic ma największe znaczenie pochodzenie wiatrów; gdy przychodzą od strony Oceanu Atlantyckiego, to transportują olbrzymie ilości pary wodnej, niosą nam w lecie chłód i deszcze, a w zimie ciepło i śniegi, wiatry wschodnie są przeważnie suche.

Gdy n. p. lewek na ratuszu lwowskim (wskazujący kierunek wiatru) patrzy na Zarzawicę, wtedy mówią straganiarki biegle w przepowiadaniu, że będzie pogoda (wiatr północno-wschodni).

Z kart dzisiejszego i poprzedniego dnia możemy skonstatować, jak się zmienia, jak posuwa depresja (ku której zdążają wiatry), czy idzie ona na północ, czy na południe, czy wprost na nasze okolice, czy mimo nich ukośnie, a pamiętając, gdzie ta depresja powstała, czy na Atlantyku, czy Morzu Śródziemnym, czy nad Europą, wschodnią itp., czytając z depesz, jakie po drodze były stany pogody, możemy ułożyć prognozę i dla okolic naszych.

Nie dość na tem, możemy wcześniej przepowiedzieć, jak i którą przejdzie depresja, bo długoletnie obserwacje, olbrzymia ilość notowanych faktów, stwierdziła, że depresje niosące ze sobą stałe pewne typy pogody posuwają się po jednych i tych samych drogach. Dla Europy oznaczono pięć takich stałych dróg, początek biorą wszystkie nad Oceanem Atlantyckim. Są one inne w lecie, inne w zimie, gdyż zależy to od promieniowania słońca i rozkładu ciepłoty ziemi. Dróg takich oznaczono sześć (I, II, III, IV, Va, Vb) IV. jest typową dla lata, Vb najczęstszą w jesieni i na wiosnę. Wszystko to możecie państwo sami skonstatować, zajmując się n. p. zamiast rozwiązywaniem szarad — rozwiązywaniem codziennych kart meteorologicznych.

Dlaczego jednak właśnie zwracamy uwagę na depresje i jak powstają one?

Oto tworzą się przez nierównomierne promieniowanie słońca i własności pary wodnej.

Gdy powietrze ogrzewa się na większej przestrzeni, wówczas podnoszą się warstwy tegoż ku górze szybciej lub powolniej, a proces ten jest tem więcej przyspieszony, im więcej nasycone ono jest parą wodną. Podobnie jak przy otworze, z którego wypływa woda, tworzy się lejek ku dołowi, tak w oceanie powietrznym tworzy się taki lejek ku górze i ze wszystkich stron napływa tam powietrze (wiatr). Jasne jest teraz, dlaczego nad wielkimi obszarami wodnymi są najczęściej takie depresje i dlaczego depresjom takim, towarzyszą najczęściej burze i deszcze (najsilniejsze wiatry, dużo pary wodnej).

Przestrzenie, leżące pod wysokim ciśnieniem barometrycznym, mają stan powietrza bardziej pogodny. Okazało się z tych kart i zestawień, że pewne stany pogody powtarzają się i to o stałych porach roku, że np. w okolicach leżących pod temi wędrownymi drogami depresji następują pogody, słoty, burze, gady i wylewy, w pewnem następstwie, choć różnie w odmiennych porach roku.

Szkoda, że wiadomości te mało są rozpowszechniane; w każdym mieście znaleźliby się amatorowie dla zestawienia i notowania obserwacji specjalnych danej okolicy, z których później możnaby dla tej miejscowości ułożyć pewne prawa.

Bo proszę n. p. wziąć pod uwagę Lwów. Karta meteorologiczna wskazuje wysokie ciśnienie nad Galicją i Królestwem Polskiem, oraz częścią Węgier, pogodnie, sucho i ciepło; tymczasem z kotłiny idą lokalne opary; na krótki przeciąg czasu barometr spada, pary się odciągają, powstaje burza lub deszcz tylko nad Lwowem. Może więc nad całym krajem panować stały typ pogody lub słoty, a lokalnie powstają wyjątki, zależne od miejscowych warunków. Dlatego prognoza dla miejscowości opierać się musi na danych miejscowych, zależnych jednak także od położenia isobarów i wyrównania barometrycznego.

Jeśli i we Lwowie naśladowano miasta zachodniej Europy i ustawiono kiosk meteorologiczny, gdyby i u nas pisma codzienne umieszczały depesze meteorologiczne, to i u nas sprawy te zajęłyby PT. interesowanych i moglibyśmy wiele ciekawych rzeczy skonstatować. Oto n. p., jak dalece klimat Galicji pogorszył się dewastacją lasów, coraz groźniejszą dla rolnictwa i leśnictwa, jak wzmożyły się niszczące siły wylewów i rozmiary tychże, jak zwiększyła się liczba burz gwałtownych, ilość gradów i klęsk od piorunu.

To są sprawy zawiste od wielu czynników, naszej własnej gospodarki ziemskiej, a niezmiernie ciekawe daty pod tym względem, podają zestawienia innych krajów, troskliwie i umiejętnie zbierane.

Warto pomówić jeszcze o tem, jak i o sposobach sztucznego stwarzania pogody lub deszczu na pewnych obszarach, przy sposobności — obecnie obawiam się znudzić Sz. czytelnicki i czytelników i kończę tę pogadankę podaniem jednej z największych zdobyczy nauki, eksperymentów i twierdzenia na podstawie tychże słynnego astronoma prof. Langleya. Na ostatniemu posiedzeniu akademii umiejętności w Washingtonie przedstawił ten uczony rezultat badań z lat dwudziestu w referacie pod tytułem: „nowe spektrum“. Spektrum dotychczas znane, czyli widmo, przedstawia pas światła rozłożonego pryzmatami na pojedyncze swe barwy.

Widmo słoneczne daje, jak wiadomo, pas tęczyowy od ciemno-czerwonego, do błękitnego koloru, badając dalej ten pas, można skonstatować, że po za pasem ciemnofioletowym znajdują się niewidzialne promienie *chemiczne* (działają silnie na płytę fotograficzną) zaś przed pasem czerwonym czyli w widmie infra-czerwonym działają promienie również niewidzialne *cieplne*, działające na czule termometry (bolometr).

Otóż skonstatował Langley, że tak jak w widmie słonecznym światłem znajdują się paski ciemne (linie Fraunhofera), tak w tym pasie ciemnym słonecznego światła znajdują się paski zimne. — Znalazł on około 700 miejsc, w których bolometr nie wskazywał żadnych drgań cieplnych. Pomiar jego w tym niewidzialnym pasie stwierdził, że z postępem pór roku następują tam ciągłe zmiany.

I oto teraz rzecz zupełnie nowa, będąca wynikiem niezmiernie głębokich uczonych dociekań i studiów z lat 20 przechodzi na pole niezmiernego do niesłusznego znaczenia dla życia ziemskiego. W tym niewidzialnym pasie cieplnym widma słonecznego szukać trzeba przyczyn, których wpływ warunkuje klimat, rozwój naszej roślinności, jej bujność i urodzaje.

Pomówimy jeszcze o tem niebawem, gdyż są to rzeczy całkiem nowe, niezmiernie zajmujące i doniosłe.

Edmund Libański.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 11 sierpnia. Zanknięcie wczorajszej giełdy pop. Notowano: Akcje austr. Złk. kredytowego 642.50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 649.—, Akcje anglo-banku 269.—, Akcje Unionbanku 531.—, Akcje Länderbauku 403.—, Akcje Bankvereinu 444.—, Akcje Bodencredit 855.—, Akcje Gal. Banku hipotecznego —, Akcje kolei państwowych 637.—, Akcje kolei południowych 91.50, Akcje Tramway A. 237.—, B. 233.—, Akcje kolei Elbethal 482.—, Akcje kolei półn. 5790.— Akcje kolei czern. —, Akcje Alpinu 422.50, Akcje Rima Muranyi 450.—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1600.—, Akcje Fabryki

304 PONAD SIŁY.

POWIEŚĆ

Napisł

SEWER.

(Ciąg dalszy).

— Tak, tak — poświadczyło otoczenie prezesa, to tylko twoja sprawa i niczyja więcej. Ty jesteś naciągaczem, znasz interesy, mogłeś je robić. Nie zrobiłeś, zastąpili cię Niemcy — i basta!...

Edwardowi z bólu serce pękało.

— A kraj — chciał wołać pan Edward, kraj, kraj!...

Lecz krzyk bólesci zamknął mu na ustach. Pierwszy raz w życiu ten tłumiony krzyk był u niego szczerym...

Prezes z drużyną wiernych odszedł na posiedzenie, do zbolętego szlachcica zbliżył się kolega — ten sam, który mu wysłał rano ostrzegający telegram, położył mu rękę na ramieniu.

— Za cierpienia twoje i boleść chciano cię wygnać z Koła i parlamentu. Tego było mi już za wiele.

— Dziękuję ci — szepnął Edward, wyłamując z bólu palce u rąk, że aż trzeszczały.

— Lecz jakim sposobem mogłeś przeoczyć taki interes, ty „czwany“ w tego rodzaju sprawach?...

— Głupota, niedołęstwem, idyotyzmem. Po prostu zbaraniałem, nie myślałem, nie liczyłem. A jeśli myślałem, to nie o tem, o czem powinienem. Interes szedł mi do rąk i prosił się, odepchnąłem go i kopnąłem nogą tak silnie, że aż się sam przewróciłem.

— Biedaku!

Szlachciec się rozplakał.

— Wiesz, co mnie najwięcej dręczy? — zawołał.

— Domyślam się.

— Nie, nie domyślasz się! To, że Niemcy biedny kraj obdarli — z jego krwawicy.

I znowu łzy obficie wytrysły mu z oczu. Były również szczere, kraj łączył w tej sprawie z sobą, z własną stratą, z własnem cierpieniem.

— Gdybyś wtedy, gdy ci oddawano interes w ręce, czuł biedę kraju, jak ja dziś czujesz, niezawodnie nie wypuściłbyś go z rąk.

— Prawda — odparł dramatycznie pan Edward, nie czułem, zapomniałem i dlatego popełniłem taką wielką podłość na własną hańbę a biedę kraju! Lecz cóż robić, kiedy Bóg pragnie ukarać, rozum odbiera.

Zniżył głos.

— Znikąd poparcia, zachęty, słówka rady. Wszyscy chodzili koło milionów, jak obok kupy plew, patrzeli, jak na sieczkę, i swoim ogłupiałym wzrokiem i swoją obojętnością mnie ogłupili na śmierć!

— Cicho, cicho, stało się — i tego nie odrobisz. To nauka na przyszłość. Teraz będziesz wiedział, co oddawna Niemcy rozumieją, że interes to nie polityka, ani żadna inna kombinacja, interes jest interesem.

— Cóż mi z tego dziś przyjdzie! Rychło wczas po śmierci wędrować.

— Interesa płyną, jak ryby w wodzie. Tylko sztuka łowić je.

ROZDZIAŁ XV.

Ogłoszony telegram w *Pressie* o wybuchu w Wyżnicy rozniesli reporterzy po całej Europie. Dzienniki lwowskie powtórzyły wiadomość. Pod „Gruszką“

wieczorem przeczytał ją dyrektor. Nerwy w nim za-drżały, zbladł, serce stanęło, jakby zdziwione i pogalopowało, bijąc falą krwi do głowy.

— Gdyby to była prawda — szeptał — gdyby to była prawda? Może i był wybuch gwałtowny, lecz po nim prócz zrujnowanej wieży niema i śladu. Skąd? poci?

Świdrowała mu w mózgu druga głęboka warstwa ropy, do której powinni już się dokopać. To może ta druga strzeliła pod niebo. Myśli te odpedzał od siebie, bał się ich, czuł, że go dławia.

— Niepodobna, niepodobna — powtarzał — byłoby to urągawisko Boga z naszych nieszczęść i naszych cierpień!... Bóg nie uraga!?! Nazajutrz rano posłał po poranny numer *Pressy* dla zapowiedzianego artykułu.

Gdy go czytał, ręce mu się trzęsły, wargi drżały, oczy zachodziły mgłą.

Wstał, spojrzal na świat, słońce pogodnie świeciło, zieleni ziemi uśmiechała się do słońca.

Wysłał telegram z zapytaniem do Wyżnicy i spokojniejszy wrócił do swych zajęć.

W godzinę odebrał odpowiedź:

„Prawda! Jesteśmy zrujnowani, rurociągi na trzy miesiące zajęte, nie mamy czem przesyłać naszej ropy, ani gdzie jej chować — musimy paść“. Wit — Władysław.

Stał na środku swej kancelaryi, blade, zawstydzony, upokorzony przed samym sobą, telegram wypadł mu z rąk.

— Czy go nie zabiłem? — myślał o Tadeuszu, czy nie zabiłem samego siebie? czy nie zrujnowałem kredytu, czy nie podkopałem bytu tej wielkiej instytucji, której służę trzydzieści lat?...

(C. d. n.).

broni —, Akcje tureckie tytoniowe 231—, Oblig. węg. ind. 92-60, Renta majowa 99-10, Austr. Renta koronowa 95-80, Węg. Renta koronowa 93-20, 66 l. Listy Tow. kred. ziem. 91-30, 4 proc. listy Banku kraj. 92—, 4 1/2 proc. Banku kraj. 99-50, 4 proc. listy Banku hip. 80-50, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 97-25, 6 proc. listy Banku hipot. 109—, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 96-35, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 92-25, 4 proc. Pożyczka m. Lwowa 87-75, Losy tureckie 98-25, Marki 117-20, Ruble 253-10

Uspokojenie po silnym przebiegu zamknięcia pod wpływem Berlina i realizacji tygodniowych słabsze.

Wiedeń, 11 sierpnia. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 202-25, Staatsbahny 135-60, Disconto Comandit 173—, Berlin. Tow. hand. 136-50, Laura 180—, Bochumer 166—, Kolej półn. wschodnio-pruska 83—, Ruble za gotówkę 216-06, Kolej warszaw.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 100-10, Kolej Meridionalna 133-75, Losy tureckie 101-75, Renta włoska 97-70, „Harpener“ kopalnia węgla 152-60, Kolej Marienburg-Mławka 71—, Konsolidation 232-50, Lombardy 22-40, Kolej Henry 87-10, Niemiecki bank narodowy 97-75, Kanada Preferred 103-75, Akcje żegluga hamburskiej 118-60, Kurs warszawski 215-80.

Budapeszt, 10 sierpnia. Wczorajsza giełda Austr. kredyty 641—, Węgierska pożyczka promiowa 173—, Węg. kredyty 648-50, Węg. bank hipoteczny 439-50, Węg. bank eskontowy 429—, 4-procentowa renta 118-45, Węg. bank komercyjny 24-42, Akcja elektryczna 231—, Węg. bank dla przemysłu i handlu 108—, Węg. ren. koronowa 93-20, Austr. renta złota 118—, Austr. renta koronowa 95-75, Peszteńska kolej miastowa 575—, Elektr. kolej miejska 284—, Ganz & Co. 2750—, Salgo Tarjaner 566—, Rima Murany 447—, Austro Węgierska kolej państwowa 685—, Kolej południowa 88-50.

Berlin 10 sierpnia. Wczorajsza giełda wiecz. (Nachtboerse) Kredyty 202-25, Staatsbahny 136—, Lombardy 21-80, Ros. banknoty (ult.) 216-06, Disconto Comandit 172-75, Kolej Transwalska: 1899 r. certif. —.

Tendencja silna.

Frankfurt, 10 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 202-30, Staatsbahny 136—, Lombardy 22-1—, Alpin 212—, Austriacka renta papierowa 99-25, Austr. srebrna renta 99-05, Austr. renta złota 101—, Węgierska renta złota 100—, Unionbanki —, Akcje elektr. 122—, Kolej półn.-zach. 119—.

Tendencja spokojna.

Hamburg, 10 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 202-30, Lombardy 21-70, Staatsbahny 135-50, Austr. renta złota 101-10, Węgierska renta złota 99-95, Srebro —, Placeno —, żądano. Srebrna renta 98-90, Włoskie 97-25, Losy z 60 r. —.

Tendencja cicha.

Paryż, 10 sierpnia. Wczorajsza Giełda Cred. foncier 660— ex cup 4 proc. pożyczka rumuńska 1898 r. 79-50, Grecka pożyczka 200— 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 70-37 ex cup.

Tendencja spok.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 10 sierpnia. Pszenica na kwiecień 8-04 do 8-06 pszenica na październik 8-41 do 8-42, żyto na październik 6-68 do 6-70, owsa na kwiecień 6-18 do 6-20, kukurydza na maj 5-17 do 5-18, kukurydza na lipiec 5-07 do 5-08, rzepak na sierpień 13-55 do 13-65, żyto na kwiecień 6-68 do 6-69.

Słaba.
Chłodno.

Wiedeń, 11 sierpnia. Cukier (spokojny) 22-60 do —, Nafta galicyjska — (niezmieniona); Spirytus (zniżkowy) 41— do —.

Berlin, 11 sierpnia. Banknoty austr. 85-45. Spirytus —.

Paryż, 11 sierpnia. Trzy procent. renta 101-45. Mąka 28-45.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie

Chorążczyzna 17-19.

przyjmuje wszystkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące i wykonuje takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

Drobne ogłoszenia.

W Sokalu dom duży z ogrodem i z zabudowaniami gospodarskimi do sprzedania z wolnej ręki. Adres: L. Wolska, Dolega, poczta Zaborów. 1753

Wyborna kawa 1/2 kilo 75, ct. „Syrusz“ ul. 3 Maja 1. 2, Lwów. 4802 10-4

Promesy

na losy **Bodeneredit** po 4 k. razem z stemplem, przesyłką i listą ciągłych poleca Dom bankowy **Wiktor Chajes i Sp.** we Lwowie, ul. Sykulska 8. Ciągnięcie już d. 15 sierpnia. 4809 10-8

Poszukuję miejsca praktykanta przy poczcie. Włodzimierz Krasicki w Sądawce, poczta Łapszyn. 4924 3-3

Examinowany maszynista, ślusarz i mechanik przyjmie posadę w młynie, tartaku, gorzelni lub przy maszynach rolniczych p-r. Przemysł „Rutynowany“. 4968 3-3

Kucharz żonaty, bezdzietny dobrze polecony, przyjmie posadę od 1 września na ordynari. Łaskawe zgłoszenia pod „I. H.“ Zborów. 4994 2-1

Aptekarz Kohane w Tar-nopolu, poszukuje magistra. 4870 8-7

4973 3-2

Jaworów dnia 5 sierpnia 1901.

Obwieszczenie.

W celu sprzedaży drzewostanów sosnowych i dębowych, znajdujących się w lesie gminnym Mołozkowie, powiatu Jaworowskiego, na przestrzeni 14 mrg. 400 kwadratowych sążni, odmierzonej i odgraniczonej, odbędzie się w Wydziale powiatowym w Jaworowie **publiczna licytacja** za pomocą ofert pisemnych i ustnych **dnia 26 sierpnia 1901**, od godz. 10 przedp. do godz. 12 w południe.

Licytacja prowadzona będzie *in plus* od ceny wywołania 20.312 kor., na podstawie warunków licytacyjnych, które każdego czasu w kancelarii Wydziału powiatowego w Jaworowie przejrzeć można.

Oferty tak pisemne jak i ustne, zaopatrzone w 10% wadium od ceny wywołania, przyjmowane będą do dnia 26 sierpnia br. do godziny 12 w połud. które składać należy na ręce komisji przez Wydział powiatowy, do przeprowadzenia licytacji wyz. rzeczowej, wydelegowanej.

Z czem się chce kupna wyz. rzeczonych drzewostanów mających, zawiadamia.

Wydział powiatowy.

Eksport do wszystkich państw europejskich!!!

Egipskie tutki i bibułki

AIDA

Wyrób krajowy Wyrób krajowy

są za najlepsze uznane.

Główny skład: „AIDA“, Lwów, ulica Pańska 1. 10.

GLOBUS-PUTZ-EXTRACT

0 wiele lepszym niż czerwona pomada, jest wy-ciąg do czyszczenia

Globus

firmy 3102

Fritz Schulz jun. Akt. Ges. Lipsk i Eger.

Najnowsze odznaczenie

Złoty medal

Wystawa świat. Paryż 1900. Zbiór. wyst. chem. przemysł.

Wszędzie do nabycia!

Jako nowość

zaprowadziło „Słowo Polskie“ dla dogodności inserującej publiczności

Korespondentki inseratowe

Korespondentki te sprzedawane po trafikach i biurach dzienników w cenie po 60, 90, 120, 150 i 180 h. uprawniają do umieszczenia w drobnych anonsach 10, 15, 20, 25 względnie 30 wyrazów, co nie wymaga większego trudu jak napisanie anonsu na dotyczącej kartce i wrzucenie tej kartki do skrzynki pocztowej.

K. ROJAŃ.

MUSZKA

POWIEŚĆ.

DO NABYCIA

W ADMINIST. SŁOWA POLSKIEGO.

CENA 3 KORONY.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 10 sierpnia 1901 r.

Kursa wszelkich akcyj i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej.

Ogólny dług państwa.

	placę	ładaj
Renta papierowa	99.05	99.25
Renta srebrna	98.00	99.10
Losy z roku 1874 na 200 zł. mk. 4%	187.50	188.50
Losy z roku 1880 na 500 zł. wa. 5%	139.50	140.50
Losy z roku 1880 na 100 zł. 5%	170.25	171.25
Losy z roku 1884 na 100 zł.	207—	210—

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wol. od pod. 4% na 100 zł.	118-75	118-95
Renta wolna od pod. 4% na 200 kor.	96-80	96—
Renta inwest. austr. 3 1/2% na 200 kor.	84-75	84-94

Obligacje kolejowe.

Kol. Aroky. Albrechta na 100 zł. 4%	96—	97—
Kol. Cesarzowej Klotyldy w walucie wolne od podatku na 100 zł. 4%	115—	116—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa na 100 zł. 4 1/2%	120-50	121-50
Kol. Aroky. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku na 200 kor. 4%	95-30	96-30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. st. mk. (ostempl. akcje) 5%	428—	428-50

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta na 200 zł. 5%	—	—
W złocie na 200 zł. 5%	—	—
Banknoty lok. na 200 koron 4%	93-40	94-40
Kol. Al. Karola Ludwika na 200, 100 zł.	96-20	96-20
Włosko-tytoniowa na 200 zł. 4%	98-75	94-75

Dług państwa krajów korony węgierskiej

Węg. renta na 100 zł. 4%	93-30	93-50
Węg. renta kor. wolna od pod. 4%	121-35	122-35
Poz. kol. z 1889 r. 4 1/2% na 100 zł.	144-60	145-60
Węg. obl. regul. Clary na 100 zł. 4 pr. 100-letnia	173-60	174-25
Węg. obl. na 50 zł.	173-60	174-25

Inne publiczne pożyczki.

Poz. kraj. Bukowiny s r. 1898 na 200 kor. 4%	91-75	—
Bukowińskie obl. propinacyjne ius. na 200 kor. 5%	101-85	102-85
Galic. poz. kraj. s r. 1898 na 200 kor. 4%	92—	92-75
Galic. obl. propin. s r. 1889, na 200 kor. 4%	96—	97—
Pożyczka promiowa m. Wiednia s r. 1874	124—	—
Pożyczka miastowa Lwowa s r. 1880 na 200 kor. 4%	87-25	88-25
4 1/2% pożyczka m. Lwowa 1900 r.	97-50	97-50
Renta włoska na 100 zł. 4%	95-40	96—
Pożyczka bułgarska s r. 1893 5%	95-40	96—

Listy zastawne. Oblig. hipot.

Austr. ankl. kred. ziem. ius. w 50 lat 4%	94-25	95-25
Bukowiński ankl. kred. ziem. ius. 4%	103—	104—
Bukowińskie obl. kred. ziem. ius. 4%	93—	93-50
Galic. obl. bank. hip. 10% prem. ius. 5%	109-70	110-15
100. 50 lat 4 1/2%	97-25	98-25
100 lat na 200	89-50	90-25
Gal. Tow. kred. ziem. 4% ius. 40 lat	91—	91-40
4% ius. 41 lat	94—	94-50
4% ius. 42 lat	94—	94-50
4% na 200 kor.	91—	91-90

Banka krajowego 4 1/2% 61 1/2 lat.	99—	100—
Banka krajowego ius. 5 1/2% lat na 200 kor. 4%	91—	92—
Banka krajowego oblig. kom. ius. 5%	101-80	102-50
krajowego oblig. kom. ius. 4 1/2% lat na 200 kor. 4 1/2%	98-75	99-50
Banka krajowego oblig. kom. 4. om 45-let. na 200 kor. 4%	92-50	93-50
Banku krajow. obl. kol. ius. na 200 kor. 4%	92—	93—
Austr. węgiersk. banku 40 1/2 lat ius. 4%	99—	100—

Obligacje z prawem pierwszeństwa

Kol. Lwów-Czern. Jasny s r. 1884 na 100 zł. 4%	85-75	86-75
Kol. Lwów-Czern. s r. 1884 na 100 zł. 4%	93-40	94-40
Gal. kol. lok. wachod. na 100 zł. 4%	—	—
Gal. Węg. kol. em. 1870 na 200 zł. 5%	106-25	106-25
1878 na 200 zł. 5%	106—	106-40
1887 na 200 zł. 4%	94—	94-80

Różne losy

a) Losy procentowe.		
Austr. ankl. kr. a. obl. pr. s r. 1880 3 1/2%	259—	261—
3 1/2% 1880 3 1/2%	251—	253—
Tow. og. na Wiedeń 100 zł. mk. 4%	500—	530—
Uregulowanie Dunaju s 1870, 100 zł. 5%	256-50	258-50
Węg. Banku hip. po 100 zł. 4%	239-50	241-50
Pożyczka m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2%	—	—
50 zł. 4%	80-25	82-25
Pożyczka m. prem. po 100 frank. 4 1/2%	97-50	98-50
Tureckie obl. prem. kolej. po 400 fr.	—	—

b) Losy bezprocentowe.		
Budapeszteńskie (Hannita) 100 zł.	16-25	17-50
3 1/2% kred. dla k. i p. po 100 zł.	388-50	390-50
Clary 40 zł. mk.	144—	146—
Pożyczka m. Inbraku 20 zł.	83—	77—
Losy m. Krakowa 20 zł.	73-50	75-50
Pożyczka m. Lublany 20 zł. 4%	60—	63—
Clary 40 zł. mk.	157—	163—
Pałdy 40 zł. mk.	161-25	162—
Czerw. krajowa austr. tow. 10 zł.	47-75	48-75
Czerw. krajowa węg. tow. 10 zł.	24-60	25-60
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	68—	62—
Pałdy 40 zł. mk.	204—	207—
Poz. Bukowina 20 zł.	78—	82—
100 zł. 4%	234—	238—
Losy komunalne m. Wiednia s 1874 c.	389-75	391-75

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Bankow. kol. uk. (aks. pierw.) 200 zł.	—	400—
400 k.	—	—
400 k. (aks. ankl.) 200 zł.	334—	340—
Kol. półn.-zach. Ferd. 1000 zł. mk. 2100 k.	5800—	5820—
Lwów-Czern. Jasny 200 zł. 400 k.	528—	528—
wachod. galic.-lok. 200 zł. 400 k.	392—	400—
państwowa 200 zł. 400 k.	—	—
państwowa 200 zł. 400 k.	—	—
węgier. galic. f. 200 zł. 400 k.	418—	421-80

Akcyje banków (za sztuką).

Banku Anglo austr. 120 zł.	269—	270—
Banku austr. handl. 600 zł.	2435—	2445—
Bank. kred. dla handlu i przem. p. st.	—	—
Węg. banku kred. 300 zł.	651—	652—
Bank. austr. tow. 600 zł.	414—	415—
Gal. banku hipot. 200 zł.	580—	582—
dla handlu i przem. 200 zł.	855—	855—
Banku dla kraj. koronowych 200 zł.	402—	408—
Austr.-węg. 800 zł.	1897—	1877—
Węgier. (Unionbank) 200 zł.	531—	533—
Banku węgier. 100 zł.	259-50	260-50
Zinowiatka banku 100 zł.	286—	287-50

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych

Unio. karpat. naft. tow. 500 kor.	835—	895—
Austr. Tow. górnicze Alpine 100 zł.	422-60	—
Praskiego Tow. dla n. przem. 200	1590—	1590—
Bohemia 500 kor.	1255—	1265—
Tureckie w. tytoniu 200 fr. per. ult.	—	—
Trifail tow. kop. węgla 70 zł.	430—	432—

Waluty.

Dukat cesarski	11-24	11-28
Austr. węg. 8 guld. złota moneta.	—	—
20-frankówka	19-04	19-07
20-markówka	23-45	23-52
Rosyjski półimperyj	—	—
Niemieckie banknoty na 100 marek	117-15	117-35
Włoskie banknoty na 100 lit.	91-20	91-45
Italie.	9-53	9-54
Souwereny.	23-90	23-94

Berlin, dnia 10 sierpnia.

Pozn. listy zastawne 4 proc. Horya 0-11	101-91	—
10 1/2 proc. Horya 0-11	97-76	—
10 proc. Horya 0-11	88-80	—
Pozn. listy rentowe 4 proc. Horya 0-11	102-30	—
8 1/2 proc. Horya 0-11	97-50	—
Pozn. obligacje prow. 8 1/2 proc. Horya 0-11	97-75	—
Italie (100)	216-10	—
Austr. banknoty (100)	85-60	—
Listy zastawne (Krol. Polsk. 4 1/2 proc.	97-90	—

Warszawa, dnia 10 sierpnia.

Listy likwidac. Krol. Polsk. data	99-28	—
Kol. Pol. Prem. s r. 1884	98-71	—
Kol. Pol. Prem. s r. 1884	348—	—
1886	290—	—
Onl. prem. Banku oszczędnościowego	923—	—
Listy zast. Tow. kred. ziemsk. data	95-91	—
drobne	—	—
miasta Warszawy ser. VII.	99-60	—
4 1/2 proc.	92-16	—

Petersburg, dnia 10 sierpnia.

Kasyjska pożyczka prem. s r. 1884	844—	—